

Strażnicy miejscy ujęli dwóch mężczyzn, którzy próbowali oddać na złom, skradzioną część rusztowania. Mężczyźni udający się do punktu skupu złomu, na swojej drodze napotkali patrol Straży Miejskiej. Jak się okazało metalowy element, który nieśli pochodził z kradzieży. Teraz wróci on do właściciela. Mężczyźni zostali przekazani policji i odpowiedzą za kradzież.
Zdarzenie miało miejsce wczoraj, przed południem w okolicach Skweru Ofiar Sprawy Elbląskiej. Dwaj mężczyźni niosąc metalowy element natknęli się na patrol Straży Miejskiej. - Widząc nas, nie wiedzieli jak zareagować, w którą stronę iść lub gdzie ukryć skradziony przedmiot – mówi jeden ze strażników. - Na początku żaden z nich nie chciał się przyznać do tego, że fragment rusztowania po prostu ukradł. Po kilku pytaniach powiedzieli w końcu skąd i w jakich okolicznościach go zabrali.
Razem z patrolem udali się na miejsce, z którego ukradli rusztowanie. Jak się okazało była to ulica 12 – go Lutego. Mężczyźni nieśli element do punktu skupu złomu, znajdującego się przy Skwerze Ofiar Sprawy Elbląskiej. Na szczęście transakcji nie zdążyli sfinalizować, gdyż udaremnili im ją strażnicy miejscy. Mężczyźni zostali przewiezieni przez strażników do Komendy Miejskiej Policji przy ul. Tysiąclecia, i tam przekazani policjantom. Obaj odpowiedzą teraz za kradzież.
Karolina Wiercińska, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Elblągu